

Lekcja 3

17 października

PROROCY STAREGO TESTAMENTU

Lekcja III - 17 października

Prorocy starotestamentowi

Tekst przewodni: 2 Krn 20,20.

Zakres studium: Jk 5,17-18; 1 Krl 19,1-16; 22,1-13; Wj 15,20; 2 Krl 22,11-14; Jr 14,1-15.

Część I: Przegląd

Wprowadzenie

W poprzedniej lekcji mówiliśmy o prorockim powołaniu jako takim. W tej lekcji opiszemy cechy daru prorokowania ukazane w *Starym Testamencie* jako kontekst zrozumienia prorockiej służby Ellen G. White. Prorockie księgi *Starego Testamentu* stanowią część *Biblii* o objętości podobnej do całego *Nowego Testamentu*. Przesłania proroków były na czasie i miały istotne znaczenie dla ich różnorodnych odbiorców. Dużo możemy się nauczyć z doświadczenia starotestamentowych proroków w ich służbie, aby lepiej zrozumieć prorocką służbę Ellen G. White.

Część II: Komentarz

1. Choć prorocy doświadczali nadzwyczajnego daru, nadal pozostawali ludźmi. Prorocka tradycja *Starego Testamentu* zaczyna się od Mojżesza, który spisał pierwsze biblijne proroctwa. Mojżesz był osobistym rzecznikiem Boga, pośrednikiem przymierza między Jahwe a Izraelem oraz wstawiał się za lud (Wj 33,11; Pwt 34,10). Jego wyjątkowa więź z Bogiem i rozmawianie z Nim „twarzą w twarz” określają standard prorockiego autorytetu. Po Mojżeszu Samuel sformalizował urząd prorocki, kończąc okres sędziów i rozpoczynając okres monarchii. Jako sędzia i prorok, Samuel służył w roli rzecznika Boga wobec królów, w tym zwłaszcza Saula i Dawida (1 Sm 9,15-17; 16,1-13), ustanawiając rolę proroka jako udzielającego wskazówek i karcącego władców Izrael.

Eliasz wprowadził rolę prokuratora przymierza. W przeciwieństwie do Mojżesza, który często wstawiał się za Izraelitami, Eliasz wprost skonfrontował się z narodem i jego przywódcami, oskarżając ich o niewierność przymierzu. Jego wyzwanie na Górze Karmel: „Jak długo będziecie kuleć na dwie strony? Jeżeli Pan jest Bogiem, idźcie za nim, a jeżeli Baal, idźcie za nim!” (1 Krl 18,21), ilustruje jego rolę prokuratora. Eliasz łączył przesłania sądu i nadziei, wzywając Izraelitów do skruchy i powrotu do Jahwe. W ten sposób rozpoczął nową erę tworząc scenę dla kolejnych proroków, którzy przekazywali prorocze przesłania królom i ludowi (zob. Willem A. VanGemeren, *Interpreting the Prophetic Word*, Grand Rapids 1990, s. 28-38).

Mimo danego im Bożego autorytetu, człowieczeństwo proroków jest oczywiste. Mojżesz nie był pewny swoich zdolności oratorskich (Wj 4,10), Samuel biadał nad upadkiem Saula (1 Sm 15,35), a Eliasz poddał się rozpacz pod wpływem groźby Izebel i życzył sobie śmierci (1 Krl 19,4). Te zmagania wskazują, że prorocy mimo powołania nadal byli ludźmi podlegającymi lękowi, zwątpieniu i emocjonalnej chwiejności. Ta świadomość przypomina nam, że Bóg w swej łasce posługuje się zwykłymi ludźmi, by przekazywać niezwykle przesłania.

2. Starotestamentowi prorocy funkcjonowali zgodnie z określonym wzorcem. Pwt 18,15-19 wyznacza rolę proroka, podkreślając jego funkcję jako wybranego Bożego posłańca. Prawdziwy prorok zostaje powołany bezpośrednio przez Jahwe, a nie w wyniku osobistej ambicji. To Boże powołanie jest niezbędne, gdyż rolą proroka jest przekazywanie słów Boga, a nie własnych. Wielu proroków, takich jak Mojżesz, Izajasz, Jeremiasz i Amos, początkowo opierało się powołaniu, czując, że nie podołają zadaniu i obawiając się odrzucenia. Jednak czuli się nakłonieni, by przemawiać, nierzadko przedstawiając słowo Boga jako nieodpartą siłę (Jr 20,9).

Prawdziwy prorok pochodzi ze społeczności przymierza, „spośród twoich braci” (Pwt 18,15), co zapewnia mu łączność z ludem Bożym. Choć Bóg może przemawiać przez każdego, w tym nawet oślicę (Lb 22,28-30), zazwyczaj powołuje proroków spośród społeczności swoich wiernych. Prorocy działają jako posłańcy, przekazując Boże przykazania i nie dodając do nich osobistych poglądów. Słowo „posłaniec” najlepiej oddaje tę rolę, jako że prorocy przekazywali Boże autorytatywne słowo, oczekując posłuszeństwa wobec niego (zob. Eric J. Tully, *Reading the Prophets as Christian Scripture: A Literary, Canonical, and Theological Introduction*, s. 58-62).

Do dalszego studium: Przeczytaj Edward J. Young, *My Servants the Prophets*, Grand Rapids 1952, s. 20-37.

2. Należy wierzyć prawdziwym prorokom i odróżniać ich od fałszywych proroków. *Stary Testament* ustala wyraźne kryteria służące rozróżnianiu prawdziwych proroków od fałszywych. Przesłanie prawdziwego proroka musi się wypełnić (Pwt 18,21-22) i być zgodne z Bożymi przykazaniami, wzywając do oddawania czci wyłącznie Jahwe (Pwt 13,1-5). Nawet jeśli znak czy cud się wydarzy, prorok jest fałszywym prorokiem, kiedy prowadzi ludzi ku bałwochwalstwu i odwołuje ich od Bożego przymierza. Prawdziwi prorocy nigdy nie przeciwstawiają się ustalonemu Słowu Bożemu, a ich osobiste życie odzwierciedla świętość i uczciwość. Fałszywi prorocy ściągną na siebie potępienie wskutek swojego niemoralnego postępowania (Jr 23,14).

Prawdziwi prorocy często natrafiali na sprzeciw i odrzucenie, a ich przesłania wyrażały sprzeciw wobec grzechu i zawierały ostrzeżenie przed sądem, w przeciwieństwie do fałszywych proroków, którzy oferowali fałszywe pocieszenie i zwodzili ludzi (Jr 6,14). Autorytet prawdziwego proroka znajduje potwierdzenie w wypełnionych proroctwach, wierności wobec prawa Bożego, moralnej uczciwości, zgodności z wcześniejszym objawieniem oraz gotowości do wypowiadania prawdy, nawet jeśli nie jest ona popularna.

4. Kobiety odgrywały istotną rolę w starotestamentowych przejawach daru prorokowania. Chulda jest przykładem szczególnej roli, jaką kobiety odgrywały wśród starotestamentowych proroków. Za panowania króla Joasza, kiedy „księga prawa” została odkryta w świątyni, Joasz szukał Bożego kierownictwa. W związku z tym zwrócił się do prorokini Chuldy, choć Jeremiasz był w tym czasie aktywnym prorokiem (2 Krn 34,22). Ten wybór świadczy o autorytecie i szacunku, jakim cieszyła się Chulda jako prawdziwa prorokini Jahwe. Jej przesłanie wygłoszone w dwóch orzeczeniach zawierało informację o sądzie i nadziei. Potwierdziła ona, że przekleństwa wymienione w Pwt 28 spadną na Judę z powodu uporczywego bałwochwalstwa (2 Krn 34,24-25). Jednak Chulda zapewniła Joasza, że jego pokora i skrusza oszczędzą mu oglądania nadchodzącego nieszczęścia (2 Krn 34,26-28).

Rola Chuldy świadczy o tym, że Bóg powierzał także prorokiniom autorytatywne przesłania, przy pomocy których kierował przywódcami narodu. Choć jej proroctwo nie zawierało nowego objawienia doktrynalnej prawdy, stosowało istniejące *Pismo Święte* w aktualnej sytuacji, podkreślając sąd i miłosierdzie jako zasady Bożego przymierza. Przykład Chuldy odzwierciedla doniosłą rolę, jaką kobiety mogą odgrywać w przekazywaniu starotestamentowych proroctw, służąc jako autentyczni Boży posłańcy prawdy.

5. Doświadczenie daru prorokowania przez Ellen G. White jest pod wieloma względami podobne do doświadczenia starotestamentowych proroków. Doświadczenie daru prorokowania w życiu i działalności Ellen G. White nosi istotne znamiona podobieństwa do doświadczenia proroków *Starego Testamentu*. W wizji udzielonej jej w grudniu 1844 roku ukazano jej trudy i opozycję, z jakimi spotka się w swojej działalności, wskutek czego początkowo nie chciała się pogodzić z powołaniem. Jednak słowa, które usłyszała w wizji: „Przekaż innym to, co ci objawiłem”, rozbrzmiewały echem w jej myślach (Ellen G. White, *Spiritual Gifts*, t. 2, s. 36). Z natury cicha i wstydliwa Ellen była przerażona poleceniem publicznego przekazywania otrzymanej wizji. Prosiła przyjaciół o modlitwę i wsparcie, czując się przytłoczona nowym obowiązkiem.

Podczas jednego z takich spotkań modlitewnych doświadczyła czegoś, co wywarło na nią silny wpływ: „Kiedy się modliliśmy, gęsty mrok, który mnie spowijał, został rozproszony, a jasne światło niczym ognista kula przybliżyło się do mnie i spoczęło na mnie, a wówczas siły mnie opuściły. Wydawało mi się, że znajduję się w obecności Jezusa i aniołów. Po raz kolejny powtórzone zostały słowa: »Przekaż innym to, co ci objawiłem«” (tamże, s. 37). Choć to doświadczenie mocno podtrzymało ją na duchu, nadal błagała o pokorę, obawiając się niebezpieczeństwa wywyższania się, i została zapewniona, że aby uszczęśliwić ją od pychy, zostanie dotknięta chorobą. Wtedy podjęła ostatecznie Boże powołanie.

W ciągu swojej wieloletniej służby Ellen G. White nazywała siebie „posłańcem”, podkreślając rolę przekazywania Bożych przesłań a nie sprawowania określonego urzędu. W 1903 roku napisała: „Od 1844 roku do dziś otrzymywałam przesłania od Pana i przekazywałam je Jego ludowi. To jest moja praca - przekazywanie ludziom światła, którego Pan mi udziela. Zostałam powołana, by otrzymywać i przekazywać Jego przesłania. Nie występuję przed ludźmi jako zajmująca jakiekolwiek inne stanowisko oprócz posłańca głoszącego przesłanie” (Ellen G. White, *Testimonies for the Church*, t. 8, s. 237).

Mimo nadzwyczajnego daru Ellen G. White była wyraźnie świadoma swojego człowieczeństwa. Jej zmagania były podobne do doświadczeń biblijnych proroków, którzy borykali się z lękiem, zwątpieniami i cierpieniem pełniąc swoją służbę. Zdecydowanie odrzucała wywyższanie się, zabiegając jedynie o wierne przekazywanie Bożych przesłań, nawet jeśli ściągały na nią krytykę i trudności.

Zarówno w doświadczeniu proroków starotestamentowych jak i doświadczeniu Ellen G. White dar prorokowania był odpowiedzialnym powołaniem, któremu nierzadko towarzyszyły osobiste próby i dotkliwe upokorzenia. Choć wybrani do nadzwyczajnego zadania, Boży posłańcy pozostawali ludźmi polegającymi na Bożej sile w pełnieniu misji, do której zostali powołani przez Boga.

Część III: Zastosowanie

Poniższe pytania do praktycznego zastosowania opracowane na podstawie powyższego komentarza służą rozwinięciu dyskusji podczas wspólnego studiowania lekcji. Wybierz spośród nich te, które najlepiej posłużą zaangażowaniu uczestników studium w pogłębioną refleksję.

1. Prorocy wzywali ludzi do wierności w czasach duchowego upadku. W jakich dziedzinach życia obecnie potrzebujemy prorockiego głosu?
2. Jak możemy kształtować serce, które słucha i odpowiada na Boże przesłanie zamiast opierać się i odrzucać je, jak czynili to Izraelici?
3. Czego możemy się nauczyć z życia proroków w kwestii wytrwałości, wiary i posłuszeństwa Bożemu powołaniu?
4. Bóg posłużył się niedoskonałymi ludźmi, by pełnić swoją misję. Jak świadomość tego faktu wpływa na postrzeganie naszych słabości i ograniczeń w służbie dla Boga?
5. Wielu proroków początkowo odrzucało powołanie, ale Bóg przekonywał ich, by przemawiali. Czy zdarzyło ci się zostać powołanym do czegoś, czego nie chciałeś przyjąć? Co pomogło ci podjąć właściwą decyzję?
6. Fałszywi prorocy w czasach starotestamentowych wmawiali ludziom to, co ci chcieli usłyszeć, zamiast mówić to, co ludzie potrzebowali usłyszeć (Jr 6,14). Jak możemy się upewnić, że dążymy do prawdy i nie staramy się za wszelką cenę przypodobać ludziom?
7. Jak możemy stosować Słowo Boże w naszej aktualnej sytuacji i prowadzić innych ku prawdzie, podobnie jak czyniła to prorokini Chulda?
8. Ellen G. White początkowo nie chciała przyjąć powołania, podobnie jak Mojżesz i Jeremiasz. Czy zdarzyło ci się czuć, że Bóg prowadzi cię do czegoś, to wymaga od ciebie opuszczenia twojej sfery komfortu? Jak zareagowałeś w tej sytuacji?
9. Ellen G. White rozumiała swoją rolę jako rolę posłańca a nie prorokini, skupiając się na przekazywaniu Bożych przesłań i nie nazywając się prorokinią. W jakim sensie była ona posłańcem? Czego możemy się nauczyć od niej w kwestii pokory w służbie dla Boga?



MATERIAŁY DLA NAUCZYCIELI

- **Przewodniki**- materiały uzupełniające treść „Lekcji biblijnych”.
 - **Pytania**- propozycje przebiegu zajęć i pytań do dyskusji w szkole sobotniej.
www.adwent.pl
- dział: Studium biblijne**
- **Materiał do „Czasu misji”:**
<https://adwent.pl/czas-misji>

KONSULTACJE ONLINE DLA NAUCZYCIELI

- Wspólne przygotowanie do prowadzenia najbliższego studium Biblii.
- Propozycje dodatkowych zajęć.
- Odpowiedzi na pytania związane z treścią studium.
- Wspólnota, modlitwa

każdy czwartek, godz.20.00
Zoom: 856 5129 9515
Kod dostępu: Biblia